

---

# Warszawa óśrodkiem kształcenia na poziomie wyższym

---

Małgorzata Podogrodzka

---

## STRESZCZENIE

Artykuł zawiera opis zmian w czasie liczby i struktury osób uczących się w szkołach wyższych według płci, własności szkoły, trybu studiowania i kierunków kształcenia w Warszawie oraz w Polsce. Podejście to pozwala na ukazanie podobieństw (różnic) między tymi jednostkami administracyjnymi oraz na określenie kierunku zmian w przyszłości.

---

## Uwagi wstępne

Przejście z gospodarki centralnie planowanej do gospodarki wolnorynkowej na początku lat 90. XX wieku określiło nowe warunki uczestnictwa jednostek na rynku pracy. Odmierna od okresów poprzednich sytuacja wymusiła konieczność zdobywania coraz to wyższych kwalifikacji lub ich weryfikację. Nie bez znaczenia jest tu również wzrost aspiracji materialnych młodych generacji, chęć szybkiej kariery zawodowej oraz wzrost teźże aktywności u kobiet. Wykształcenie wyższe stało się przepustką do osiągnięcia lepszej pozycji na rynku pracy, a tym samym – pożądanego standardu życia.

Warszawa może być uznana za jeden z ważniejszych ośrodków akademickich. W badanym okresie na jej uczelniach kształciło się około 18% wszystkich studentów Polski. System oraz kierunki kształcenia realizowane w tych szkołach mogą być uznane za wyznaczniki nowych trendów w szkolnictwie wyższym, teraz i w przyszłości.

Celem artykułu jest ukazanie kierunku i skali zmian osób uczących się w szkołach wyższych w Warszawie i w Polsce w latach 2004-2009, prowadzonych odrębnie dla mężczyzn i kobiet, według trybu studiowania (stacjonarny i niestacjonarny), własności szkoły (publiczna i niepubliczna) oraz kierunków kształcenia. Analiza ta pozwoli na weryfikację następujących hipotez badawczych:

1. w badanym okresie dynamika zmian liczby studentów była wyraźniejsza dla osób uczących się w Warszawie aniżeli dla Polski;
2. z czasem wzrósł udział studiujących kobiet, zwłaszcza w Warszawie;
3. z czasem maleje udział studentów kształcących się w szkołach publicznych, zwłaszcza w Warszawie;
4. z czasem maleje udział studentów uczących się w trybie stacjonarnym, zwłaszcza w Warszawie;
5. z czasem preferencje studentów, co do kierunków kształcenia, nie uległy istotnej zmianie;
6. wybór kierunków studiów nie zależy od własności szkoły oraz trybu studiowania.

Do opisu dynamiki zmian w czasie w liczbie studentów wykorzystaliśmy średnie tempo zmian<sup>1</sup>. Do analizy natężenia zmian w preferencjach studentów<sup>2</sup>, co do kierunków studiów, indeksy jednopodstawowe<sup>3</sup>. Jednocześnie zakładamy, iż brak istotnych zmian oznacza, że wartości zmiennej w dwóch punktach czasowych różniły się nie więcej niż o 10%.

Informacje wykorzystane w artykule pochodzą z Banku Danych Lokalnych GUS<sup>4</sup>.

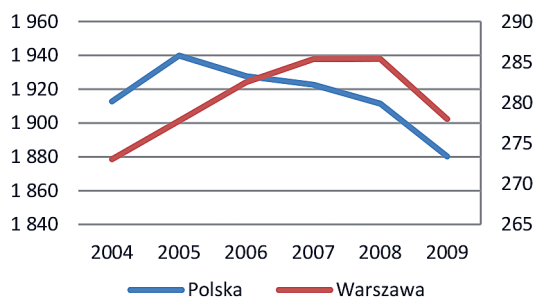
## Liczy studentów w latach 2004-2009

### Studenci ogółem

W badanym okresie liczba osób studiujących w Warszawie nieznacznie zmieniała się, tj. zawierała się w granicach od 270 tys. do 285 tys. Na początku okresu systematycznie rosła, o 2% z roku na rok, ale pod jego koniec już wyraźnie malała. Średniorocznie ubywało 3% studentów. Mimo tych negatywnych zmian, liczba osób uczących się w szkołach wyższych na koniec tego okresu była i tak wyższa aniżeli na jego początku.

W ujęciu ogólnopolskim jedynie w pierwszych dwóch latach odnotowujemy wzrost liczby studentów, a jego natężenie było słabsze niż w Warszawie. Rocznie przybywało nieco ponad 1% osób. W okresie późniejszym obserwujemy już systematyczny jej spadek, ale znacznie słabszy niż w stolicy, tj. o 1% z roku na rok. W konsekwencji, w badanym okresie wystąpił trend malejący dla liczby osób uczących się na poziomie wyższym.

Ryc.1. Liczba osób studiujących w Polsce i w Warszawie w latach 2004-2009 (w tys.\*)



\*) na lewej osi wykresu zaznaczono dane dla Polski, a na prawej dla Warszawy

Źródło: bank danych lokalnych GUS.

<sup>1</sup> Miara ta określa w jakim stopniu zmieniała się średnio wartość badanej zmiennej z roku na rok w badanym okresie. Zwykle wyrażana jest ona w procentach.

<sup>2</sup> Preferencje studentów, co do kierunków kształcenia, wyznaczone zostały jako udział osób studiujących na danym kierunku. Do określenia ich zmian w czasie porównaliśmy te wskaźniki. Nie oznacza to tym samym, że przyrosty liczby studentów były tu najwyższe / najniższe.

<sup>3</sup> Indeksy jednopodstawowe wyznaczone zostały jako iloraz wartości zmiennej w roku 2009 do 2004.

<sup>4</sup> Bank Danych Lokalnych, strona internetowa GUS z dnia 10.05.2011: [http://www.stat.gov.pl/bdl/app/strona.html?p\\_name=indeks](http://www.stat.gov.pl/bdl/app/strona.html?p_name=indeks)

Różna dynamika zmian w czasie sprawiła, że udział osób studiujących w Warszawie, w ogólnej liczbie studentów, nieznacznie się wahał, tj. od 14% do 15%. Do 2008 systematycznie rósł, ale w kolejnym roku odnotowujemy jego spadek. Początkowo prawie co szósta, a później co siódma osoba ucząca się na poziomie wyższym, studiowała w Warszawie (por. ryc. 1).

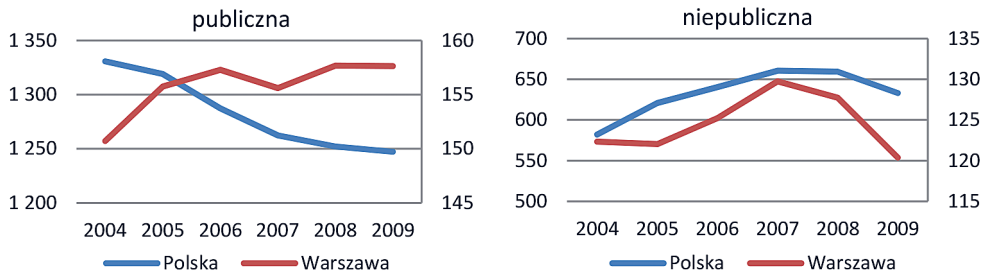
### Studenci według własności szkoły wyższej

Własność szkoły wyższej determinowała zarówno liczbę studentów, jak i kierunek oraz natężenie jej zmian w czasie. Osoby uczące się na poziomie wyższym znacznie częściej wybierały szkoły publiczne, ale ich przewaga nie była stabilna w czasie. Zależała również od poziomu analizowanej jednostki administracyjnej.

W badanym okresie w Warszawie na uczelniach publicznych odnotowujemy systematyczny wzrost liczby studentów, poza rokiem 2007. Średniorocznie przybywało ich około 2%. W szkołach niepublicznych przez pierwsze cztery lata liczba ta również rosła (o 3% z roku na rok), ale w kolejnych – nastąpił jej spadek (średniorocznie o 4%). Ten różny przebieg zmian sprawił, że z czasem wzrósł udział osób uczących się w szkołach publicznych, z 55% do 57%. Oznacza to, że na tych uczelniach kształciło się o 20-30% więcej studentów w stosunku do szkół niepublicznych.

W ujęciu ogólnopolskim na uczelniach publicznych występował zaś stały spadek liczby osób uczących się na tym poziomie, średniorocznie o 1,5% osób. W szkołach niepublicznych wzrost liczby studentów obserwujemy do 2008 – o 5% z roku na rok, ale w kolejnych latach – również ich spadek. Mimo odwrócenia tego trendu i tak liczba studentów na koniec badanego okresu była wyższa niż na jego początku. Z czasem maleje więc udział osób studiujących w szkołach publicznych – z 70% do 66%. W pierwszych latach analizowanego okresu było ich o 129% więcej aniżeli w szkołach niepublicznych, ale pod jego koniec już tylko o 97%.

**Ryc. 2. Liczba osób studiujących, według własności szkoły wyższej, w Warszawie i w Polsce w latach 2004-2009 (w tys.)\***



\*) na lewej osi wykresu zaznaczono dane dla Polski, a na prawej dla Warszawy

Z czasem w Warszawie coraz to więcej osób wybiera naukę w publicznych szkołach wyższych, w przeciwieństwie do Polski. Ponadto, natężenie zmian w czasie dla liczby osób uczących się na uczelniach niepublicznych było wyraźniejsze w stolicy, co oznacza, że rozwój tego szkolnictwa podlegał tu nieco większej fluktuacji niż w kraju (por. ryc. 2).

### Studenci według trybu studiowania

Kolejnym istotnym czynnikiem, różnicującym system kształcenia wyższego, jest tryb studiowania. W badanym okresie większość studentów, uczących się w szkołach publicznych, preferowała kształcenie w trybie stacjonarnym, a w niepublicznych – w trybie niestacjonarnym, chociaż ich udział w ogólnej liczbie studentów zmieniał się w czasie i zależał od własności szkoły oraz poziomu agregacji danych.

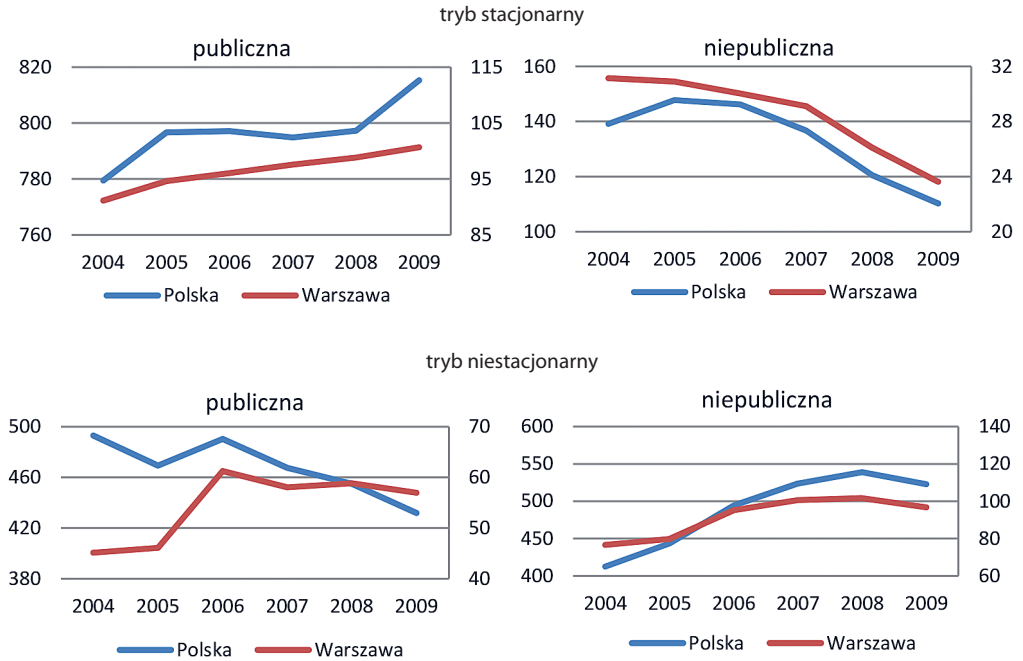
W Warszawie, na uczelniach publicznych obserwujemy wzrost odsetka osób kształcących się w trybie stacjonarnym, tj. z 60,5% do 63,8%. Jednocześnie w badanym okresie różne przyrosty liczby studentów, według trybów studiowania, sprawiły, że z czasem spadła ich przewaga w porównaniu do liczby osób uczących się trybie niestacjonarnym. O ile na początku okresu wynosiła ona ponad 100%, to pod jego koniec już tylko 77%. W szkołach niepublicznych traci na znaczeniu kształcenie w trybie stacjonarnym. W pierwszych latach tego okresu prawie co czwarta osoba wybierała ten tryb studiowania, zaś pod jego koniec – już co piątą. Początkowo studentów kształcących się w trybie niestacjonarnym był o 2,5 raza więcej niż na studiach stacjonarnych, ale pięć lat później – już ponad czterokrotnie.

W ujęciu ogólnopolskim, na uczelniach publicznych przewaga osób studiujących w trybie stacjonarnym również rosła, tj. z 58% do 89%. Na początku okresu uczyło się w tym systemie o 58% więcej studentów aniżeli w trybie niestacjonarnym, ale pod jego koniec – już 88,8%. W szkołach niepublicznych sytuacja wyglądała odwrotnie. Z czasem spadła liczba osób wybierających stacjonarny tryb studiowania. Początkowo w tym trybie uczyła się prawie co czwarta osoba, a później już co szósta. Wzrasta zatem przewaga studentów uczących się w trybie niestacjonarnym. Na początku okresu preferowało go około 3 raza więcej osób, ale pod jego koniec już pięciokrotnie więcej.

Z czasem na uczelniach publicznych rośnie przewaga studentów wybierających stacjonarny tryb studiowania, zwłaszcza w ujęciu dla Polski. Natomiast w szkołach niepublicznych traci on na znaczeniu, w podobnym stopniu w Warszawie, jak i w kraju. Zaobserwowane tendencje są wynikiem zmian w liczbie studentów wybierających dany tryb studiowania. Obecnie nieco dokładniej omówimy właśnie te zagadnienia.

W Warszawie na uczelniach publicznych liczba osób uczących się w trybie stacjonarnym systematycznie rosła, tj. o 2% z roku na rok, a malała na niepublicznych, średniorocznie o 4%. Dla Polski odnotowujemy podobny kierunek zmian, jednakże natężenie wzrostu było tu nieco słabsze, a spadku – silniejsze. Miary dynamiki wynoszą odpowiednio 1,5% i 5%. Natomiast dla liczby osób uczących się w trybie niestacjonarnym natężenie zmian w czasie było nieco wyraźniejsze, niezależnie od poziomu agregacji informacji, zaś kierunek zmian – odwrotny i zależny od własności szkoły. W Warszawie, w szkołach publicznych liczba studentów

**Ryc. 3. Liczba osób studiujących, według własności szkoły wyższej oraz trybu studiowania, w latach 2004-2009 (w tys.)\***



\*) na lewej osi wykresu zaznaczono dane dla Polski, a na prawej dla Warszawy

Źródło: bank danych lokalnych GUS.

uczących się w tym trybie wyraźnie rosła do 2006, a w kolejnych latach ukształtowała się na zbliżonym poziomie. W szkołach niepublicznych – odnotowujemy coroczny jej wzrost średnio o 6%, chociaż na jego koniec również wystąpił nieznaczny spadek. W ujęciu ogólnopolskim, w szkołach publicznych liczba studentów uczących się w trybie niestacjonarnym wyraźnie wahała się w pierwszych trzech latach omawianego okresu, ale od roku 2006 odnotowujemy systematyczny jej spadek, tj. średniorocznie o 5%. W szkołach niepublicznych do 2008 występował trend rosnący, z rocznym przyrostem na poziomie około 8%, a następnie nieznacznie malejący (por. ryc. 3).

Z czasem rośnie liczba osób kształcących się w trybie stacjonarnym, ale tylko w szkołach publicznych, zwłaszcza w Warszawie. Niestacjonarny tryb studiowania zyskuje na znaczeniu jedynie w szkołach niepublicznych, zwłaszcza w odniesieniu do Polski.

### Studenci według płci i własności szkoły

Płeć jest także istotnym czynnikiem, różnicującym liczę osób uczących się na poziomie wyższym. Wśród studentów przeważają kobiety, a ich udział nieznacznie zmieniał się w czasie, tj. zawierał się w przedziale 56,5-58,5%, ale wyraźnie zależał od trybu studiowania oraz własności szkoły wyższej.

W Warszawie na uczelniach publicznych, na początku badanego okresu, w ogólnej liczbie studentów kobiety stanowiły 51%, ale pod jego koniec już 58%. Oznacza to, że z czasem ich przewaga wzrosła z 18% do 28%. Dla Polski odnotowujemy podobny kierunek zmian, ale jego natężenie było nieco słabsze niż w stolicy. W szkołach publicznych udział kobiet wynosił odpowiednio 54% i 57%, co oznacza wzrost ich przewagi z 11% do 31%. W szkołach niepublicznych tendencja była podobna, ale o znacznie wyższym nasileniu. W Warszawie odnotowujemy wzrost odsetka studiujących kobiet z 52% do 60%, więc kobiet uczących się na poziomie wyższym było więcej o 33% i 47%. Dla Polski – wartości tych wskaźników wynosiły odpowiednio 55% i 62% oraz 35% i 60%.

Porównując wyniki przeprowadzonych analiz, można stwierdzić, że, niezależnie od własności szkoły wyższej, można było na nich znacznie częściej spotkać studiującą kobietę, zwłaszcza na uczelniach niepublicznych oraz w ujęciu ogólnopolskim. Ponadto, liczba studiujących kobiet rośnie znacznie szybciej niż mężczyzn.

### Studenci według płci i trybu studiowania

Niezależnie od płci na uczelniach publicznych studenci preferują kształcenie w trybie stacjonarnym, ale jego znaczenie zależy od poziomu agregacji danych. W Warszawie, w ogólnej liczbie studiujących mężczyzn osoby te stanowiły od 70%<sup>5</sup> do 67%, a wśród kobiet – wskaźniki wynosiły odpowiednio 64% i 62%. Oznacza to, że z czasem dla obu płci ten tryb kształcenia tracił na ważności, ale był on stale znacznie częściej wybierany przez mężczyzn.

W ujęciu ogólnopolskim sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Wśród mężczyzn udziały te stanowiły 62% i 66%, a u kobiet – 60% i 65%. Z czasem obserwujemy dla obu płci wzrost znaczenia kształcenia w tym trybie, ale nieco szybciej u kobiet. Nadal jednak znacznie częściej preferowany jest on w populacji mężczyzn, choć różnice, odnotowane według płci, maleją z roku na rok. Na uczelniach niepublicznych maleje znaczenie kształcenia w trybie stacjonarnym, niezależnie od płci oraz poziomu agregacji informacji. W Warszawie, odsetek studiujących w tym trybie mężczyzn zmalał z 32% do 22%, a kobiet – z 27% do 18%. Oznacza to, że w badanym okresie nieco szybciej ta forma kształcenia traciła na znaczeniu w zbiorowości mężczyzn, chociaż wciąż znacznie częściej, aniżeli przez kobiety, była ona przez nich wybierana. Dla Polski kierunek zmian był podobny, ale odsetek osób studiujących w tym trybie znacznie niższy niż w stolicy, niezależnie od płci. Wśród studentów mężczyzn kształciło się na nim od 26% do 18%, a kobiet – od 25% do 17%. Podobnie jak w Stolicy, ten tryb

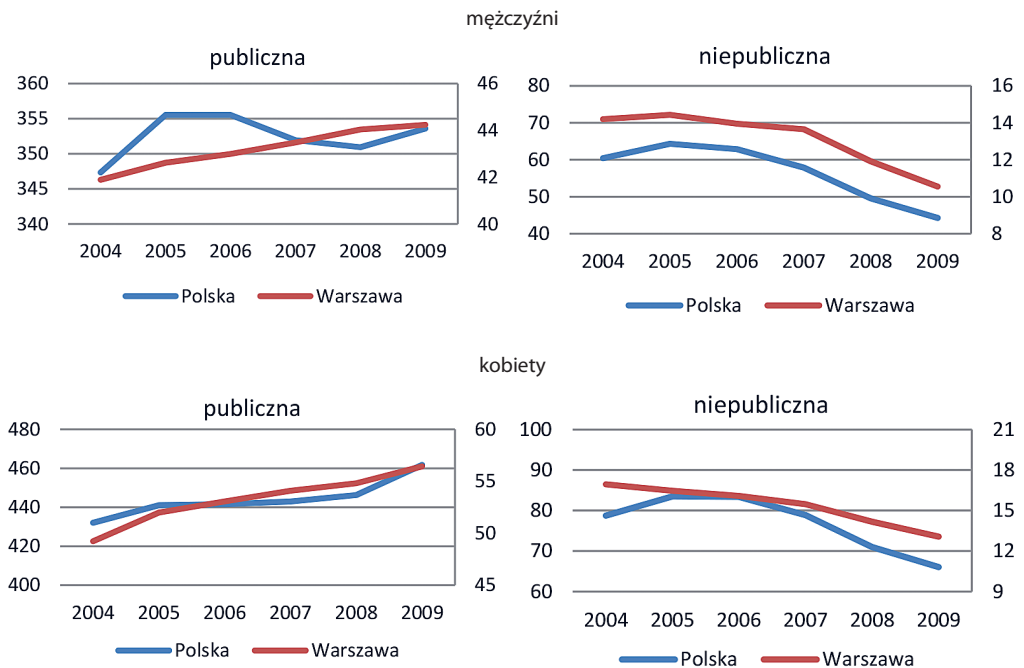
<sup>5</sup> Wartości tych miar podano dla początku i końca badanego okresu.

studiowania był częściej wybierany przez mężczyzn, ale różnice według płci były wyraźnie mniejsze.

Analizując zmiany w czasie w liczbie studentów według płci oraz trybu studiowania, można zauważyć, że w ujęciu ogólnopolskim, na uczelniach publicznych oraz wśród osób uczących się w trybie stacjonarnym, liczba tak studiujących mężczyzn wyraźnie wahała się w czasie, ale z tendencją do jej wzrostu. W szkołach niepublicznych odnotowujemy zaś systematyczny jej spadek, średniorocznie o około 5%. W Warszawie, kierunek zmian według własności szkoły był podobny – z roku na rok przybywało około 1% studentów, a ubywało 7%. W zbiorowości kobiet na uczelniach publicznych stale rosła ich liczba, średniorocznie o około 8%, niezależnie od własności szkoły. Natomiast na uczelniach niepublicznych, dla Polski początkowo odnotowujemy tendencję wzrostową, która następnie przekształciła się w malejącą. W Warszawie trend ten był stale ujemny. Niezależnie od własności szkoły, średniorocznie ubywało około 5% studentek (por. ryc. 4).

Zmiany w liczbie studiujących w trybie niestacjonarnym mężczyzn oraz kobiet przebiegały nieco odmiennie od tych odnotowanych dla trybu stacjonarnego. Były one bardziej

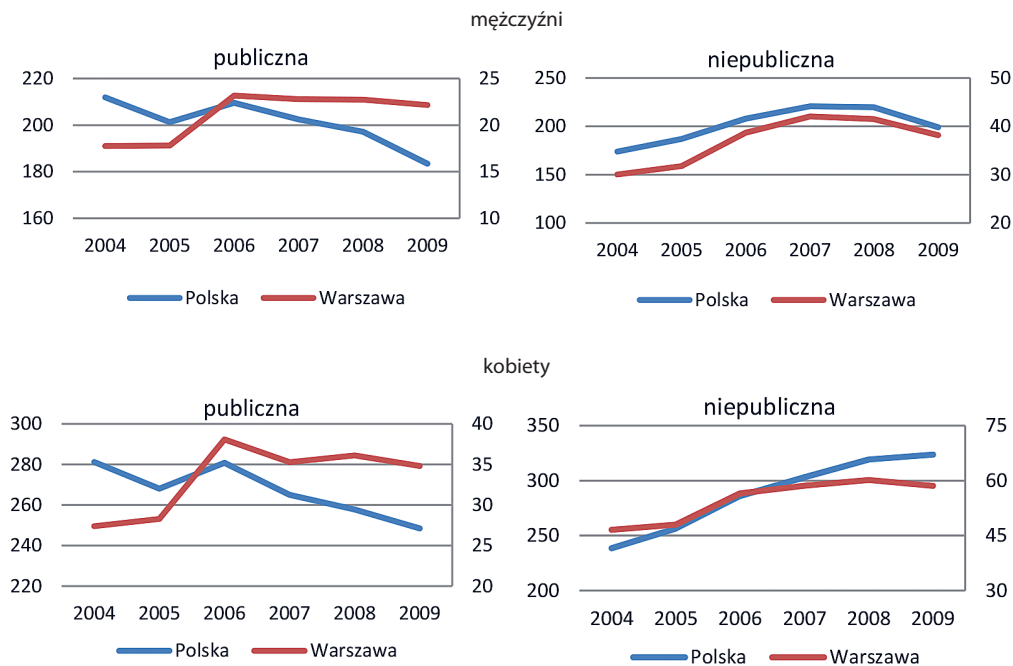
**Ryc. 4. Liczba osób studiujących w trybie stacjonarnym, według płci i własności szkoły wyższej, w latach 1999-2009 (w tys. \*)**



\*) na lewej osi wykresu zaznaczono dane dla Polski, a na prawej dla Warszawy

Źródło: bank danych lokalnych GUS.

**Ryc. 5. Liczba osób studiujących w trybie niestacjonarnym, według płci i własności szkoły wyższej, w latach 1999-2009 (w tys.)\***



\*) na lewej osi wykresu zaznaczono dane dla Polski, a na prawej dla Warszawy

Źródło: bank danych lokalnych GUS.

intensywne i własność szkoły wyraźniej je różnicowała. W Warszawie, na uczelniach publicznych, niezależnie od płci, po wyraźnym wzroście liczby studentów między 2005 a 2006, stabilizuje się ona w okresie późniejszym. Dla Polski odnotowujemy zaś systematyczny jej spadek, tj. o 4% z roku na rok, poza 2006, gdy również i tu nastąpił wzrost liczby studentów. Na uczelniach niepublicznych zmiany w liczbie studentów przebiegały odmiennie dla mężczyzn i kobiet. Wśród mężczyzn wzrost ich liczby obserwujemy do 2007 – w Warszawie przybywało ich z roku na rok średnio o około 13%, a w Polsce – o 10%. Po tym okresie nastąpiło odwrócenie wcześniejszych trendów, których intensywność była nieco wyższa w ujęciu ogólnopolskim. Liczba kobiet uczących się, zarówno w Warszawie, jak i w odniesieniu do Polski, stale rosła do 2006, aby w kolejnych latach ukształtować się na zbliżonym poziomie. W szkołach niepublicznych odnotowujemy stały wzrost liczby studiujących kobiet, tj. średniorocznie nieco mniej niż o 1% przybywało ich w Warszawie, a nieco więcej niż 1% – w Polsce (por. ryc. 5).

Zmiany w czasie liczby osób uczących się na poziomie wyższym, co do kierunku oraz natężenia, wyraźniej zależały od płci dla osób studiujących w trybie niestacjonarnym aniżeli



w trybie stacjonarnym. Nie bez znaczenia był tu również poziom agregacji danych. Ponadto, na uczelniach publicznych, w odniesieniu do Polski, na obserwowany z czasem wzrost liczby studentów w większym stopniu wpływali mężczyźni, a na ich spadek – kobiety. Natomiast w Warszawie, zarówno o wzroście, jak i spadku, decydowały kobiety. Na uczelniach niepublicznych i dla Polski, i Warszawy – wzrost wynikał w większym stopniu ze stale rosnącej liczby studiujących kobiet.

### **Studenci według kierunków kształcenia**

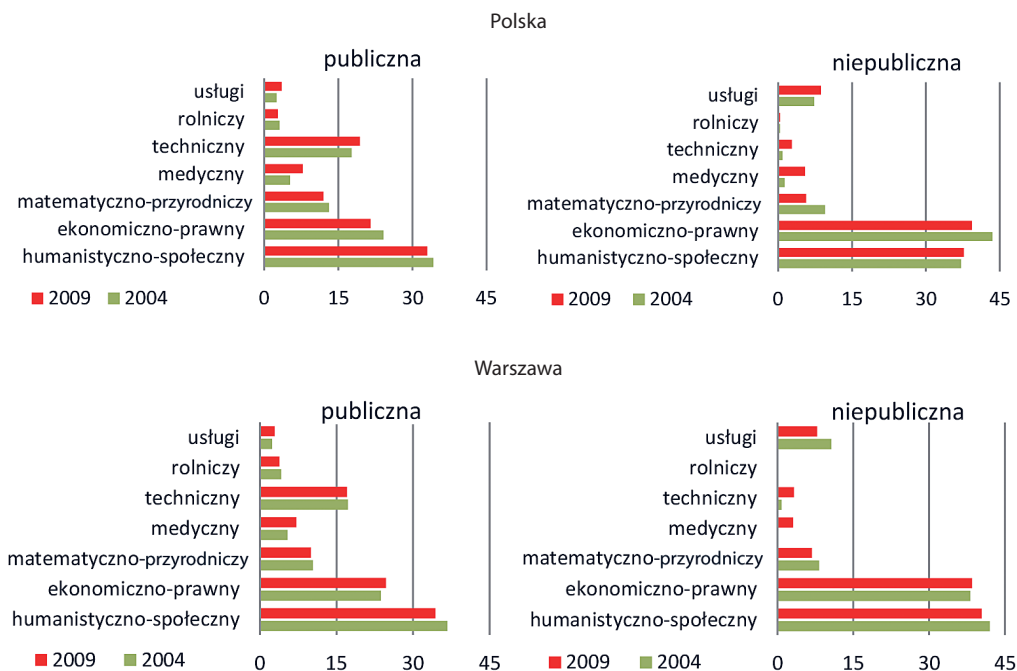
W analizie porównawczej oraz zmian w czasie udziału osób studiujących według kierunków kształcenia wyodrębniliśmy następujące kategorie: humanistyczno-społeczna (w skład tej grupy wchodzi kierunek pedagogiczny, humanistyczny, artystyczny i społeczny), ekonomiczno-prawna (tj. ekonomia i administracja, prawo, dziennikarstwo i informacja), matematyczno-przyrodnicza (tj. biologia, ochrona środowiska, fizyka, matematyka i statystyka, informatyka), medyczna (tj. medycyna i opieka społeczna), techniczna (kierunek inżyniersko-techniczny, produkcja i przetwórstwo, architektura i budownictwo), rolnicza (tj. rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo oraz weterynaria), usługi (usługi transportowe, ochrona i ubezpieczenie).

### **Kierunki kształcenia według własności szkoły**

Niezależnie od momentu badania, w Polsce na uczelniach publicznych najwięcej osób studiowało na kierunku humanistyczno-społecznym. Nieco mniej popularny był ekonomiczno-prawny oraz techniczny. Łącznie na tych trzech kierunkach uczyło się około 75% studentów. Na uczelniach niepublicznych dominował również kierunek humanistyczno-społeczny, ale jedynie nieco mniej studentów było na ekonomiczno-prawnym. Razem na tych dwóch kierunkach kształciło się ponad 75% osób. W szkołach niepublicznych obserwujemy zatem większą koncentrację studentów według kierunków studiów. Ponadto, w szkołach tych udział studentów uczących się na innych kierunkach był wyraźnie niższy niż na uczelniach publicznych, poza usługami. Tu sytuacja była odwrotna. W Warszawie, rozkład odsetka studentów według kierunków studiów (wzorzec wyboru) był taki sam jak dla Polski, ale w szkołach publicznych na kierunku matematyczno-przyrodniczym udział ten był wyraźnie niższy, natomiast na rolniczym – wyższy. Na uczelniach niepublicznych częściej zaś wybierany był kierunek humanistyczno-społeczny, a rzadziej ekonomiczno-prawny i medyczny.

W czasie, nieznacznej zmianie uległy preferencje studentów, co do wyboru kierunków kształcenia. W ujęciu ogólnopolskim, na uczelniach publicznych na kierunku medycznym i usługach o ponad 40% wzrósł udział osób to wybierających, natomiast na rolniczym i ekonomiczno-prawnym spadł o ponad 10%. W szkołach niepublicznych – wyraźnie wzrosło zainteresowanie kierunkiem medycznym i technicznym. Pierwszy z nich był ponad czterokrotnie częściej wybierany, a drugi – trzykrotnie. Na znaczeniu zyskały również

**Ryc. 6. Struktura osób studiujących, według własności szkoły i kierunków kształcenia, w Polsce i Warszawie w 2004 i 2009 roku (w %)**



Źródło: bank danych lokalnych GUS.

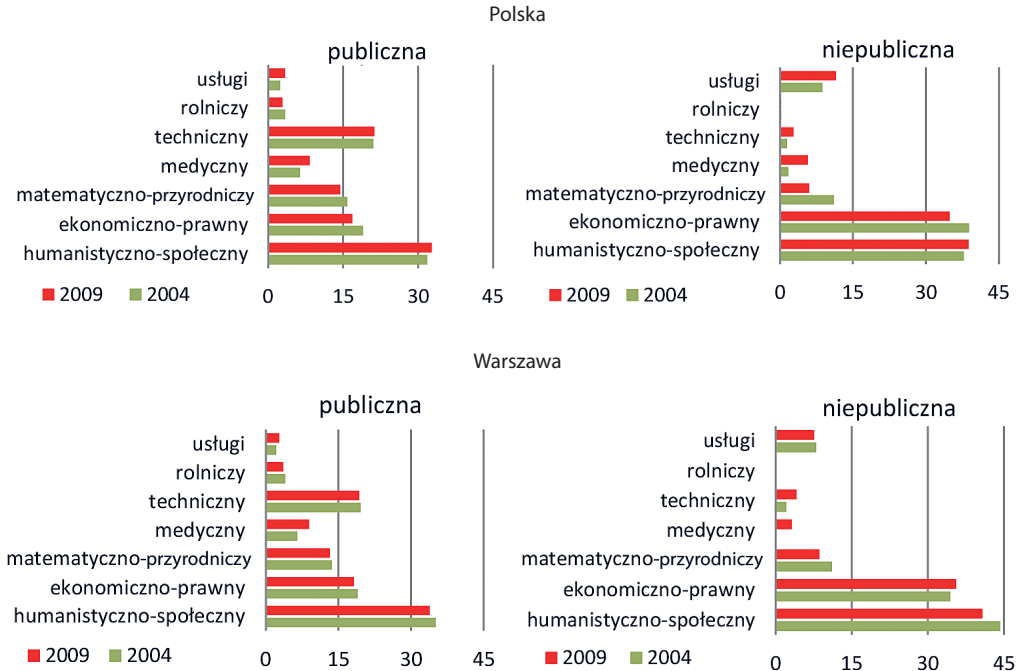
usługi (o 18%). Spadła zaś wyraźnie popularność kierunku matematyczno-przyrodniczego, bo o ponad 40%.

W Warszawie, w szkołach publicznych odnotowujemy wzrost zainteresowania tymi samymi kierunkami, co dla Polski, ale o nieco niższej ich dynamice. Na kierunku medycznym wynosił on 31%, a na usługach – 22%. Na pozostałych kierunkach zmiany były nieistotne. Na uczelniach niepublicznych zyskiwały popularność te same kierunki, co dla kraju, ale dynamika zmian była znacznie wyraźniejsza, zwłaszcza na kierunku medycznym. Spadło zaś również zainteresowanie kierunkiem matematyczno-przyrodniczym (ale jedynie o 17%) oraz dodatkowo usługami (o ponad 26%) – por. ryc. 6.

### Kierunki kształcenia według trybu studiowania

Tryb studiowania wyraźnie różnicował odsetek osób studiujących na poszczególnych kierunkach i odmiennie kształtował się w zależności od własności szkoły oraz poziomu agregacji danych.

**Ryc. 7. Struktura osób studiujących w trybie stacjonarnym, według własności szkoły i kierunków kształcenia, w Polsce i Warszawie w 2004 i 2009 roku (w %)**

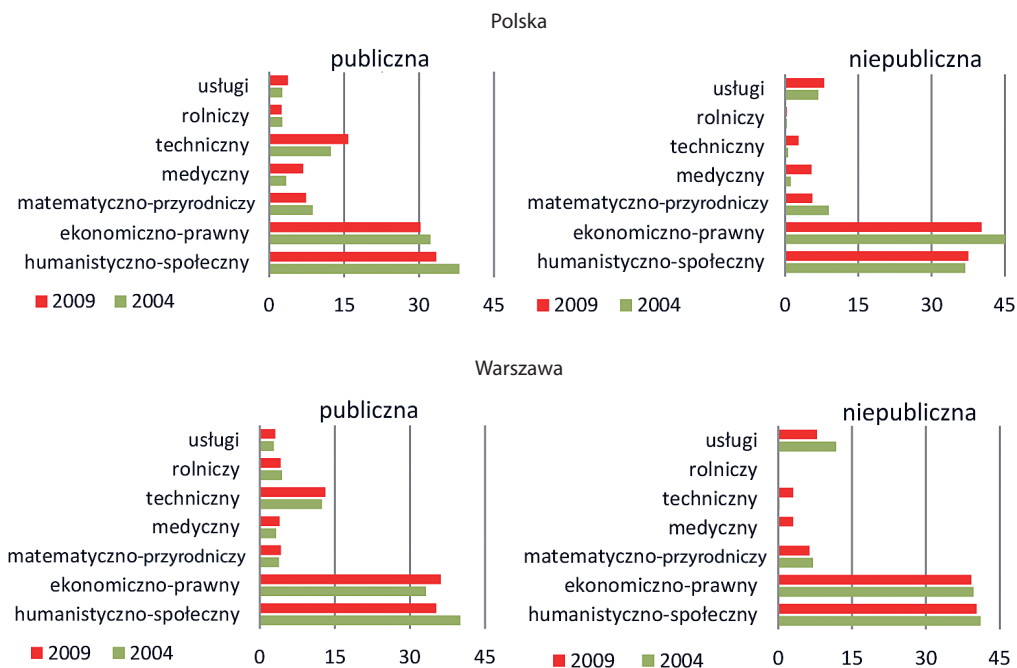


Źródło: bank danych lokalnych GUS.

Dla Polski, osoby studiujące w trybie stacjonarnym na uczelniach publicznych najczęściej wybierały kierunek humanistyczno-społeczny (około 30% studentów). Nieco mniej popularny był ekonomiczno-prawny i techniczny (po około 20%), a następnie matematyczno-przyrodniczy (około 15%). W szkołach niepublicznych – preferowany był kierunek humanistyczno-społeczny, ale i ekonomiczno-prawny. Łącznie na tych dwóch kierunkach studiowało około 75% studentów. Natomiast na kierunku technicznym uczyła się co pięćdziesiąta osoba, a na matematyczno-przyrodniczym – co dwunasta. Jedyne usługi cieszyły się tu znacznie większą popularnością. Zatem, na uczelniach publicznych wybór kierunku studiów był bardziej zróżnicowany aniżeli na niepublicznych. W Warszawie sytuacja przedstawiała się analogicznie do sytuacji w kraju, tylko nieco częściej na uczelniach publicznych wybierany był kierunek humanistyczno-społeczny, a rzadziej – matematyczno-przyrodniczy. Natomiast na uczelniach niepublicznych sytuacja ta dotyczyła, odpowiednio, kierunku technicznego oraz medycznego.

W czasie, preferencje studentów, co do wyboru kierunków kształcenia, uległy istotnej zmianie. W ujęciu ogólnopolskim, w szkołach publicznych odnotowujemy wzrost zainteresowania kierunkiem medycznym o ponad 30% oraz usługami o ponad 41%. Natomiast

**Ryc. 8. Struktura osób studiujących w trybie niestacjonarnym (zaocznym), według własności szkoły i kierunków kształcenia, w Polsce i w Warszawie w 2004 i 2009 roku (w %)**



Źródło: bank danych lokalnych GUS.

spadek dotyczył rolniczego (o 15,5%) oraz ekonomiczno-prawnego (o 11%). Na uczelniach niepublicznych wzrost popularności odnotowujemy na tych samych kierunkach, co w szkołach publicznych, ale na kierunku medycznym był on ponad trzykrotny, a na usługach wzrósł jedynie o 32%. Ponadto, o 92% wzrosło zainteresowanie kierunkiem technicznym. W Warszawie, w szkołach publicznych zyskiwały na znaczeniu te same kierunki co w Polsce, ale nieco wyższą dynamikę zmian odnotowujemy na kierunku medycznym, a niższą – na usługach. Na uczelniach niepublicznych, podobnie jak dla Polski, wzrosło również zainteresowanie kierunkiem medycznym oraz technicznym, ale dla tego pierwszego natężenie zmian była zdecydowanie wyraźniejsze niż w ujęciu ogólnopolskim (por. ryc. 7).

Wśród osób studiujących w trybie niestacjonarnym, w ujęciu ogólnopolskim obserwujemy dominację dwóch kierunków kształcenia, tj. humanistyczno-społecznego oraz ekonomiczno-prawnego. Na uczelniach publicznych łącznie studiowało na nich prawie 72% studentów, a na niepublicznych około 78%. Ponadto, na uczelniach publicznych nieco więcej niż co dziesiąta osoba kształciła się na wydziale technicznym, a nieco mniej niż co dziesiąta – na matematyczno-przyrodniczym. Na uczelniach niepublicznych zaś co dwunasta wybierała usługi. W Warszawie preferencje studentów, co do wyboru kierunków kształcenia, były

analogiczne jak dla Polski. Jedynie w szkołach publicznych nieco chętniej wybierany był kierunek rolniczy, natomiast rzadziej matematyczno-przyrodniczy. Na uczelniach niepublicznych sytuacja ta dotyczyła odpowiednio kierunku usług i ekonomiczno-prawnego.

Z czasem wybór kierunków kształcenia, przez osoby studiujące w trybie niestacjonarnym, uległ przekształceniom, a dynamika jego zmian zależała od własności szkoły oraz poziomu agregacji danych. W ujęciu ogólnopolskim, na uczelniach publicznych wyraźny wzrost zainteresowania studentów dotyczył kierunku medycznego (o ponad 100% częściej był on wybierany), usług (o 42%) oraz technicznego (o 28%). Natomiast spadek wystąpił na humanistyczno-społecznym (o 12%). W szkołach niepublicznych zmiany były podobne, ale kierunek medyczny i techniczny cieszył się ponad czterokrotnym wzrostem popularności, a usługi jedynie o 18%. Natomiast o 38% rzadziej wybierany był kierunek matematyczno-przyrodniczy. W Warszawie, w szkołach publicznych zmiany w wyborze kierunku studiów były podobne, ale mniej dynamiczne niż w kraju. Wzrost zainteresowania odnotowaliśmy również na kierunku medycznym, ale jedynie o 22%. Spadek dotyczył również humanistyczno-społecznego, ale o 12%. W szkołach niepublicznych sytuacja przedstawiała się odwrotnie. Wielokrotnie wyższy wzrost zainteresowania niż w kraju odnotowaliśmy na kierunku medycznym i technicznym, a o ponad 32% jego spadek na usługach (por. ryc. 8).

### **Kierunki kształcenia według płci i własności szkoły**

Wśród studiujących mężczyzn, w ujęciu ogólnopolskim, w szkołach publicznych najczęściej wybierany był kierunek techniczny. Nieco mniejszym zainteresowaniem cieszył się humanistyczno-społeczny oraz ekonomiczno-prawny. Łącznie, na tych trzech kierunkach studioowało około 75% studentów. W szkołach niepublicznych – prawie co drugi mężczyzna wybierał kierunek ekonomiczno-prawny, a prawie co trzeci – humanistyczno-społeczny. Ogółem, na tych dwóch kierunkach studioowało prawie 70% studentów. Natomiast co dziewiąta osoba wybierała kierunek matematyczno-przyrodniczy. Z analizy tej wynika, że w szkołach publicznych rozkład studiujących mężczyzn, według kierunków studiów, był bardziej równomierny aniżeli w niepublicznych. W Warszawie odnotowujemy podobny wzorzec wyboru kierunków studiów, według własności szkoły wyższej, co dla Polski, ale różnice w udziale studentów, według najczęściej wybieranych kierunków, są tu nieco mniejsze.

Z czasem, dla Polski, w populacji mężczyzn zyskiwały na znaczeniu w szkołach publicznych takie kierunki, jak: medyczny (o ponad 55%) oraz usługi (o 35%). W szkołach niepublicznych – coraz to większą popularnością cieszył się również kierunek medyczny, był on obecnie prawie pięciokrotnie częściej wybierany aniżeli pięć lat wcześniej, oraz techniczny (3,7 raza), rolniczy (o prawie 39%) i też usługi (o 22%). W Warszawie odnotowujemy podobny kierunek zmian w preferencjach studentów w szkołach publicznych, ale były one tu nieco mniej wyraźne. Na uczelniach niepublicznych wzrost zainteresowania odnotowaliśmy również na kierunku medycznym i technicznym, jednak wielokrotnie wyższy niż dla kraju. Jednocześnie, spadek popularności o około 20% dotyczył kierunku matematyczno-przyrodniczego, a także usług.

W ujęciu ogólnopolskim, kobiety uczące się w publicznych szkołach wyższych wybierały przede wszystkim kierunek humanistyczno-społeczny (nieco częściej niż co trzecia z nich). Prawie co piąta studiowała na ekonomiczno-prawnym, a co ósma – na matematyczno-przyrodniczym lub technicznym. Na uczelniach niepublicznych najwięcej kobiet kształciło się na ekonomiczno-prawnym (prawie 40%), a następnie – humanistyczno-społecznym (około 34%). Prawie co dziesiąta studiowała na matematyczno-przyrodniczym lub na usługach. Spostrzeżenia te prowadzą do wniosku, że własność szkoły różnicowała najczęściej wybierane kierunki studiów i w szkołach publicznych występowała wyższa koncentracja studentek dla mniejszej liczby kierunków. W Warszawie zaś, w szkołach publicznych co druga kobieta wybierała kierunek humanistyczno-społeczny, a co czwarta – ekonomiczno-prawny. Najniższą popularnością cieszył się kierunek usługi. Na uczelniach niepublicznych sytuacja wyglądała podobnie, ale co trzecia studiowała na ekonomiczno-prawnym, a co dziesiąta – na usługach.

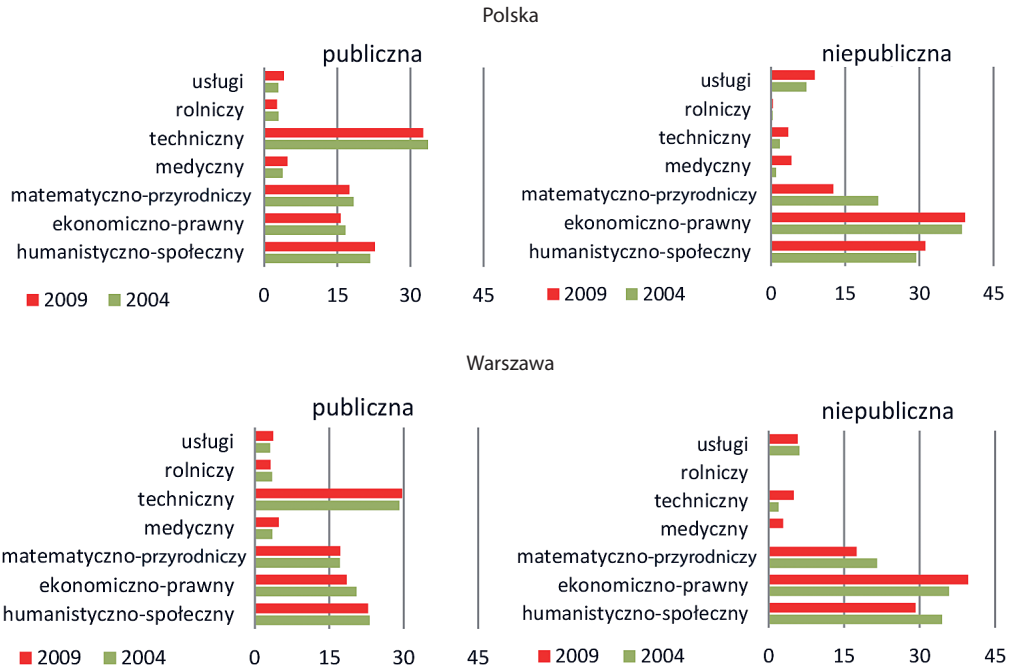
W stolicy wzorzec wyboru kierunku studiów dla kobiet był nieco inny niż dla kraju i mniejsza liczba kierunków była uznawana za najbardziej interesujące. Ponadto, własność szkoły determinowała ten wybór.

Z czasem, w ujęciu ogólnopolskim, w populacji kobiet zmiany w preferencjach, co do kierunków kształcenia, były nieco inne aniżeli u mężczyzn w szkołach publicznych, ale takie same i o podobnej dynamice – w niepublicznych. Na uczelniach niepublicznych wzrost zainteresowania kobiet odnotowaliśmy na kierunku medycznym (o 46%), usługach (o 34%) i technicznym (o 15%). Natomiast niższą popularnością, tj. o 11-14%, cieszyły się takie kierunki, jak: ekonomiczno-prawny, matematyczno-przyrodniczy i rolniczy. W Warszawie zmiany były analogiczne jak u mężczyzn, ale o nieco słabszej dynamice, lecz odmienne niż dla Polski. Wzrost zainteresowania kobiet dotyczył jedynie kierunku medycznego (o 23%) oraz usług (o 50%). Na pozostałych kierunkach zmiany te nie były istotne. W szkołach niepublicznych również wzrosła popularność kierunku medycznego, ale i technicznego, a natężenie tych zmian było wielokrotnie wyższe niż w szkołach publicznych. Natomiast spadek zainteresowania studentek odnotowujemy na kierunku matematyczno-przyrodniczym i usługach, odpowiednio o ponad 38% i 30%.

### **Kierunki kształcenia według płci i trybu studiowania**

W ujęciu ogólnopolskim, mężczyźni, studiujący w szkołach wyższych w trybie stacjonarnym na uczelniach publicznych, najczęściej wybierali kierunek techniczny (33%). Prawie dwukrotnie rzadziej uczyli się na takich, jak humanistyczno-społeczny, ekonomiczno-prawny oraz matematyczno-przyrodniczy. Natomiast w szkołach niepublicznych dominował wśród nich kierunek ekonomiczno-prawny (40%). Niewiele mniej popularny był również humanistyczno-społeczny (30%). Natomiast odsetek mężczyzn uczących się na kierunku technicznym – nie przekraczał 4%. W Warszawie, wzorzec wyboru kierunku studiów przez mężczyzn był podobny jak dla kraju. Jedynie – w szkołach publicznych nieco częściej wybierany był kierunek ekonomiczno-prawny, natomiast rzadziej – techniczny. Na uczelniach nie-

**Ryc. 9. Struktura studiujących mężczyzn w trybie stacjonarnym, według własności szkoły i kierunków kształcenia, w Polsce i w Warszawie w 2004 i 2009 roku (w %)**

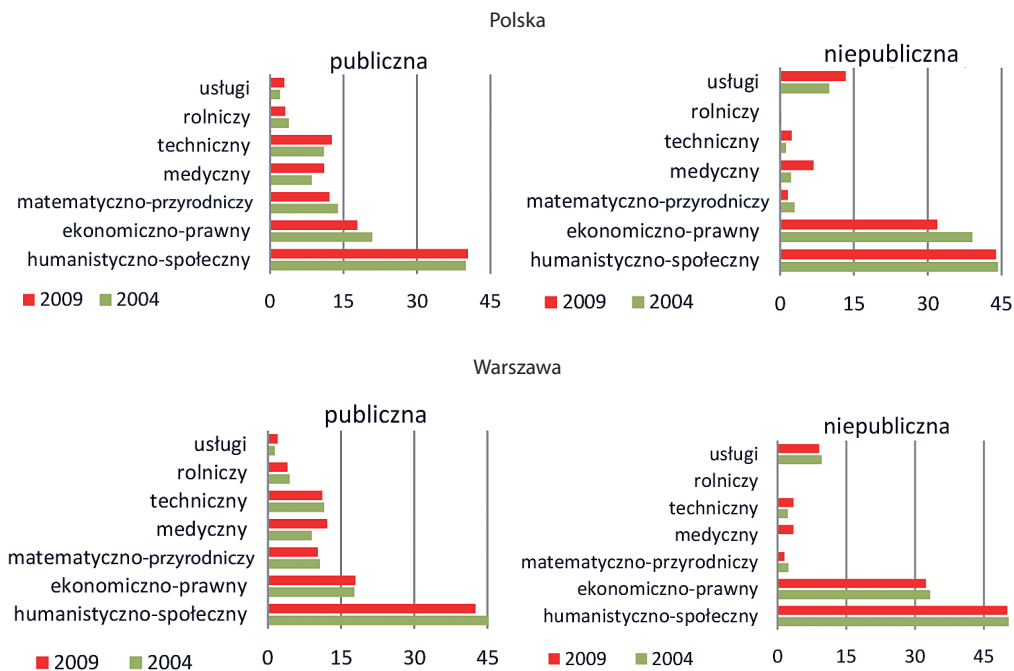


Źródło: bank danych lokalnych GUS.

publicznych sytuacja ta odnosiła się odpowiednio do kierunku humanistyczno-społecznego i usług. Z czasem, dla Polski, w szkołach publicznych coraz częściej mężczyźni wybierali kierunek medyczny (jego popularność wzrosła o ponad 26%) i usługi (o 40%), natomiast na znaczeniu stracił rolniczy. W szkołach niepublicznych również zyskiwał na popularności kierunek medyczny (zainteresowanie nim wzrosło wyraźniej niż w szkołach publicznych) i usługi (o 23%), ale i techniczny (o prawie 96%). Wyraźny spadek popularności odnotowaliśmy na kierunku matematyczno-przyrodniczym, bo o ponad 40%. W Warszawie, zmiany w preferencjach mężczyzn co do kierunków kształcenia w szkołach publicznych były podobne jak dla kraju, z tym, że nieco wyraźniejszy wzrost dotyczył kierunku medycznego, a nieco słabszy – usług. W szkołach niepublicznych sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Istotny wzrost zainteresowania nastąpił jedynie na kierunku medycznym i technicznym (był on zdecydowanie wyższy niż dla kraju), a spadek – na humanistyczno-społecznym i również matematyczno-przyrodniczym, odpowiednio o prawie 15% i 19% (por. ryc. 9).

W ujęciu ogólnopolskim, kobiety, studiujące na uczelniach publicznych w trybie stacjonarnym, wybierały głównie kierunek humanistyczno-społeczny. Prawie o połowę mniej

**Ryc. 10. Struktura studiujących kobiet w trybie stacjonarnym (zaocznym), według własności szkoły i kierunków kształcenia, w Polsce i w Warszawie w 2004 i 2009 roku (w %)**



Źródło: bank danych lokalnych GUS.

było ich na kierunku ekonomiczno-prawnym, a prawie co dziewięć studiowała na matematyczno-przyrodniczym lub technicznym. Na uczelniach niepublicznych sytuacja przedstawiała się trochę inaczej. Nieco mniej niż połowa wybierała humanistyczno-społeczny, czyli znacznie więcej niż na uczelniach publicznych, ale co trzecia – ekonomiczno-prawny, tj. prawie dwukrotnie częściej niż na publicznych. Co dziesiąta studiowała usługi. W Warszawie, kobiety najczęściej preferowały te same kierunki kształcenia co w Polsce, ale odsetek osób je studiujących był tu nieco inny. Zarówno na uczelniach publicznych i niepublicznych był on wyższy na kierunku humanistyczno-społeczny, ale dodatkowo na uczelniach publicznych – również i na ekonomiczno-prawnym. Mniejszym zainteresowaniem cieszył się zaś na uczelniach publicznych kierunek matematyczno-przyrodniczy, a na niepublicznych – medyczny i techniczny.

Z czasem, w odniesieniu do Polski, kobiety coraz częściej wybierały w stacjonarnym trybie kształcenia kierunek medyczny, techniczny i usługi, natomiast rzadziej – matematyczno-przyrodniczy, ekonomiczno-prawny i rolniczy, niezależnie od własności szkoły. Jednocześnie dynamika tych zmian, zarówno dla wzrostu, jak i spadku preferencji, była wy-



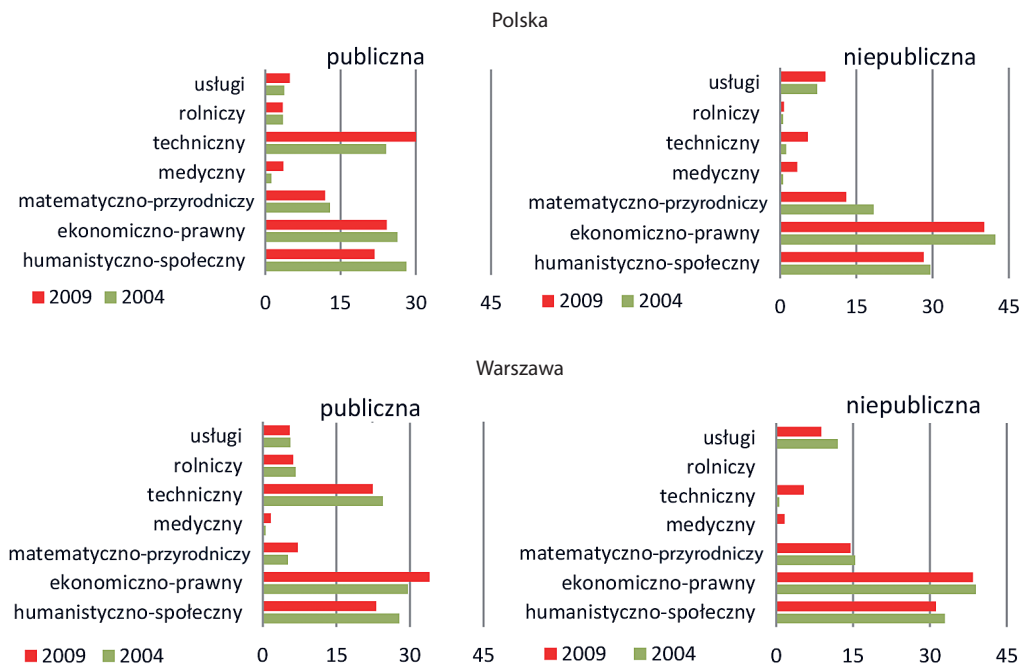
rażniejsza w szkołach niepublicznych. W Warszawie preferencje kobiet jedynie nieznacznie zmieniły się w czasie. W szkołach publicznych wzrost zainteresowania dotyczył kierunku medycznego (o 35%) i usług (o 45%), podobnie jak w kraju, a w szkołach niepublicznych – medycznego i technicznego, również tak jak w kraju, ale na tym pierwszym był on znacznie wyraźniejszy. Ponadto na uczelniach niepublicznych spadła o ponad 36% popularność kierunku matematyczno-przyrodniczego (por. ryc. 10).

W ujęciu ogólnopolskim, wśród mężczyzn jedynie w szkołach niepublicznych podobnym zainteresowaniem cieszyły się te same kierunki kształcenia w trybie stacjonarnym, co i w trybie niestacjonarnym. Na uczelniach publicznych sytuacja wyglądała nieco inaczej. Co czwarty student wybierał bowiem kierunek humanistyczno-społeczny, ekonomiczno-prawny lub techniczny, a matematyczno-przyrodniczy – miał o prawie jedną trzecią mniej zwolenników od poprzednich. Oznacza to, że rozkład odsetka studentów, według kierunku studiów, był bardziej równomierny aniżeli dla osób studiujących w trybie stacjonarnym. W Warszawie wzorec ten był nieco inny niż dla Polski. Na uczelniach publicznych dominowały trzy kierunki (o podobnym udziale studentów), tj. humanistyczno-społeczny, ekonomiczno-prawny i techniczny. Łącznie uczyło się na nich ponad 80% osób. Na uczelniach niepublicznych – najczęściej wybierany był kierunek humanistyczno-społeczny i ekonomiczno-prawny, a prawie dwukrotnie rzadziej – matematyczno-przyrodniczy oraz usługowy, co oznacza, że w szkołach tych odnotowujemy wyraźną koncentrację studentów na małej liczbie preferowanych kierunków. Z czasem, w ujęciu ogólnopolskim, w szkołach publicznych istotny wzrost zainteresowania studentów nastąpił na kierunku medycznym i usługach (podobnie jak dla trybu stacjonarnego, ale o nieco wyraźniejszej dynamice), ale również i na kierunku technicznym (o 25%). W szkołach niepublicznych kierunek zmian był analogiczny (jak dla trybu stacjonarnego), ale z czasem znacznie wyraźniej wzrosło zainteresowanie kierunkiem medycznym i technicznym.

W Warszawie zmiany w preferencjach studentów, co do kierunków kształcenia, przebiegały nieco inaczej niż dla trybu stacjonarnego oraz w porównaniu do zmian odnotowanych dla Polski. Na uczelniach publicznych wzrosło zainteresowanie kierunkiem ekonomiczno-prawnym (o 15%) oraz matematyczno-przyrodniczym (o 39%), tj. odwrotnie niż dla kraju, a podobnie jak dla trybu stacjonarnego – na medycznym, ale prawie trzykrotnie. Spadek popularności dotyczył zaś kierunku humanistyczno-społecznego (o 17%). W szkołach niepublicznych wzrost preferencji studentów obejmował te same kierunki, co dla trybu stacjonarnego, ale były one znacznie wyraźniejsze. Natomiast spadek odnotowaliśmy jedynie na usługach (o prawie 27% osób). Przekształcenia te dotyczyły zatem mniejszej liczby kierunków, w porównaniu do kraju, gdzie spadek zainteresowania wystąpił na kierunku matematyczno-przyrodniczym oraz w usługach (por. ryc. 11).

W populacji kobiet, wybór kierunku studiów w trybie niestacjonarnym był nieco mniej zróżnicowany aniżeli na studiach stacjonarnych. W ujęciu ogólnopolskim, najczęściej wybierały one kierunek humanistyczno-społeczny oraz ekonomiczno-prawny, niezależnie od własności szkoły. Łącznie studiowało na nich ponad 80% studentek. Na uczelniach publicznych różnice w odsetku kobiet studiujących na pozostałych kierunkach nieznacznie różniły

**Ryc. 11. Struktura mężczyzn studiujących w trybie niestacjonarnym (zaocznym), według własności szkoły i kierunków kształcenia, w Polsce i w Warszawie w 2004 i 2009 roku (w %)**



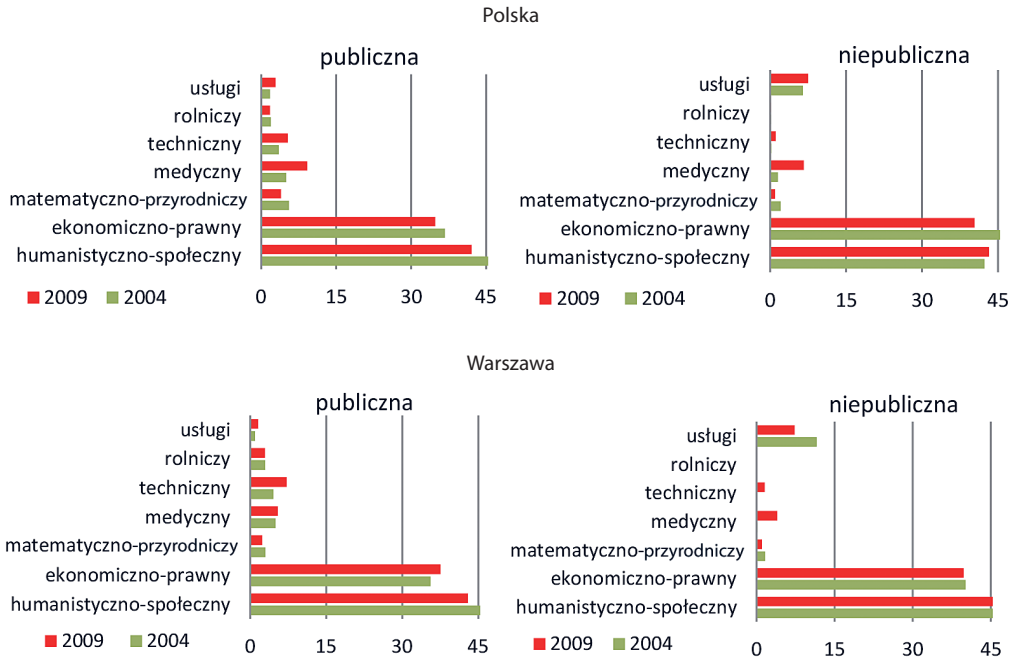
Źródło: bank danych lokalnych GUS.

się między sobą, natomiast na uczelniach niepublicznych – wyraźnie dominował kierunek usługi. W Warszawie najczęściej wybierane kierunki były takie same, jak w Polsce. Jedynie w szkołach publicznych znacznie wyższym zainteresowaniem cieszył się kierunek techniczny i rolniczy, ale niższym – matematyczno-przyrodniczy i usługi. Na uczelniach niepublicznych częściej wybierały one usługi, a rzadziej kierunek medyczny.

W czasie, dla Polski odnotowujemy wzrost zainteresowania kierunkiem medycznym, technicznym i usługami, niezależnie od własności szkoły. Na uczelniach publicznych wyraźny spadek dotyczy kierunku matematyczno-przyrodniczego (o prawie 29%), podobnie jak dla studiów stacjonarnych, ale jest on tu wyraźniejszy. W szkołach niepublicznych – sytuacja ta dotyczy również matematyczno-przyrodniczego (o prawie 52%), ale też rolniczego (o 32%) i ekonomiczno-prawnego (o ponad 14%), podobnie jak dla trybu stacjonarnego, ale zmiany te są nieco mniej wyraźne.

W Warszawie, zmiany w czasie w preferencjach wyboru kierunku studiów są nieco inne niż dla trybu stacjonarnego, ale podobne jak dla kraju. W szkołach publicznych wzrost zainteresowania wystąpił na kierunku technicznym i usługach (prawie 60%), a spadek o około 20% na humanistyczno-społeczny oraz matematyczno-przyrodniczym. W szkołach niepublicz-

**Ryc. 12. Struktura studiujących kobiet w trybie niestacjonarnym (zaocznym), według własności szkoły i kierunków kształcenia, w Polsce i w Warszawie w 2004 i 2009 roku (w %)**



Źródło: bank danych lokalnych GUS

nych zmiany te przebiegały nieco inaczej, ale podobnie, co dla trybu stacjonarnego. Bardzo wyraźny wzrost popularności odnotowujemy dla kierunku medycznego i technicznego (bardziej intensywny niż dla kraju), a spadek o około 37% dla matematyczno-przyrodniczego i dodatkowo na usługach (por. ryc. 12).

### Wnioski końcowe

Rozważania, przeprowadzone na temat liczby osób uczących się w szkołach wyższych, pozwalają na wyciągnięcie następujących wniosków:

1. W badanym okresie, w ujęciu ogólnopolskim obserwujemy malejący trend liczby osób uczących się w szkołach wyższych, ale w Warszawie sytuacja przedstawiała się odwrotnie. Mimo tych różnokierunkowych przekształceń, odsetek osób studiujących w stolicy zasadniczo nie zmienił się. Początkowo prawie co szósta, a później – co siódma osoba studiowała w tym mieście;
2. Własność szkoły wyższej wpływała zarówno na kierunek, jak i natężenie zmian w liczbie osób uczących się na poziomie wyższym. Z czasem, na uczelniach publicznych, w uję-

ciu ogólnopolskim obserwujemy systematyczny spadek liczby studentów, podczas gdy na uczelniach niepublicznych trend był rosnący. Przekształcenia te powodują, że maleje przewaga osób studiujących w szkołach publicznych nad tymi, którzy wybierali szkoły niepubliczne. W Warszawie tendencja była odwrotna. Z czasem rósł udział osób studiujących w szkołach publicznych, podobnie jak ich przewaga;

3. Niezależnie od poziomu agregacji danych, w szkołach publicznych studenci preferowali uczenie się w trybie stacjonarnym, a w szkołach niepublicznych częściej wybierali tryb niestacjonarny. Jednocześnie, w czasie, proporcje podziału studentów według trybu studiowania nieco inaczej kształtowały się dla Polski i Warszawy. W ujęciu ogólnokrajowym w szkołach publicznych rośnie udział osób uczących się w trybie stacjonarnym, a tym samym i ich przewaga nad osobami studiującymi w trybie niestacjonarnym. Natomiast w szkołach niepublicznych – odsetek studentów w tym trybie maleje oraz maleje również ich przewaga nad trybem niestacjonarnym. W Warszawie zmiany te przebiegały nieco odmiennie. Mimo wzrostu z czasem w szkołach publicznych odsetka osób kształcących się w trybie stacjonarnym, ich przewaga nad trybem niestacjonarnym zmalała. Oznacza to, że z roku na rok przyrosty liczby studentów uczących się w trybie stacjonarnym były niższe aniżeli dla trybu niestacjonarnego. W szkołach niepublicznych zmiany były analogiczne jak dla kraju;
4. Niezależnie od okresu badania, wśród osób uczących się w szkołach wyższych przeważały kobiety, a ich udział w ogólnej liczbie studentów nieznacznie wahał się w czasie, zarówno w szkołach publicznych, jak i niepublicznych. Jednakże natężenie tych zmian było wyraźniejsze w Warszawie, zwłaszcza w szkołach niepublicznych. Zatem, wśród osób uczących się na poziomie wyższym częściej można było spotkać kobietę niż mężczyznę, zwłaszcza na uczelniach niepublicznych oraz w stolicy;
5. W badanym okresie większość studentów wybierała stacjonarny tryb kształcenia, ale jego znaczenie malało z czasem. W szkołach publicznych natężenie zmian było podobne dla kobiet i mężczyzn, ale zawsze ten tryb studiowania częściej wybierali mężczyźni, zwłaszcza w Warszawie. W szkołach niepublicznych odnotowujemy podobne zmiany, ale u mężczyzn traci on szybciej na znaczeniu, zwłaszcza w ujęciu ogólnokrajowym;
6. W szkołach publicznych najwięcej osób (w podobnym stopniu) wybierało kształcenie na kierunku humanistyczno-społecznym, ekonomiczno-prawnym oraz technicznym. Łącznie uczyło się na nich około 75% studentów. W szkołach niepublicznych dominowały dwa pierwsze z wymienionych kierunków i również na nich studiowało prawie 3/4 ogółu uczących się osób. Ponadto, na uczelniach publicznych rozkład odsetka studentów, według pozostałych kierunków studiów, był bardziej równomierny aniżeli na niepublicznych. Tu, wyraźnie dominował kierunek usługi. Te ogólne spostrzeżenia dotyczą zarówno Polski, jak i Warszawy. Z czasem, preferencje studentów, co do wyboru kierunków kształcenia, nieco zmieniły się i odmiennie kształtowały w zależności od własności szkoły oraz poziomu agregacji danych. Jednakże wspólną ich cechą było to, że studenci znacznie częściej zaczęli wybierać kierunek medyczny, zwłaszcza w Warszawie;

7. Niezależnie od poziomu agregacji danych, studenci, uczący się w trybie stacjonarnym w szkołach niepublicznych, wybierali najczęściej, i była to zdecydowana ich większość, kierunek humanistyczno-społeczny i ekonomiczno-prawny, a na uczelniach państwowych – dodatkowo jeszcze techniczny. Łącznie, udział osób, uczących się na tych trzech kierunkach, był podobny do udziału na tych dwóch. Natomiast osoby kształcące się w trybie niestacjonarnym dominowały na kierunku humanistyczno-społeczny i ekonomiczno-prawny, niezależnie od własności szkoły. Zatem sytuacja przedstawiała się nieco inaczej niż dla szkół publicznych. Obserwujemy tu bowiem wyraźniejszą koncentrację osób wokół małej liczby kierunków. Z czasem nastąpił wyraźny wzrost popularności kształcenia na kierunku medycznym i usługach, niezależnie od trybu studiowania i własności szkoły, ale był on dynamiczniejszy dla tego pierwszego w Warszawie, a dla drugiego – w Polsce;
8. Kobiety najczęściej uczyły się na kierunku humanistyczno-społeczny oraz ekonomiczno-prawny. Mężczyźni wybierali również te kierunki, ale dodatkowo i techniczny, na którym kształciło się nieco więcej studentów niż na tych poprzednich. Własność szkoły tylko nieznacznie różnicowała najczęściej wybierane kierunki studiów. Na uczelniach publicznych wyższą popularnością cieszył się kierunek ekonomiczno-prawny i techniczny. Z czasem, niezależnie od płci, wyraźnie wzrosło zainteresowanie kształceniem w szkołach publicznych na kierunku medycznym i usługach, a na niepublicznych – również medycznym, ale i technicznym.

Reasumując, nie wszystkie hipotezy badawcze zostały potwierdzone. Nie zawsze kierunek oraz natężenie zmian w liczbie studentów według płci, własności szkoły i trybu studiowania przebiegały odmiennie dla Polski oraz dla Warszawy. Do podobnych wniosków dochodzimy również po przeprowadzonej analizie preferowanych kierunków kształcenia i ich zmian w czasie.

---

#### ABSTRACT

The article describes the changes in time, the number and structure of the learners in higher education institutions by gender, ownership of the school, mode of study and orientation of education in Warsaw and Poland. This approach allows you to see the similarities (difference) between the administrative units and to identify trends in the future.

---